

Sygn. akt V CSK 455/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w R.
przy uczestnictwie P. P. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.
o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania P. P. od postanowienia
Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 marca 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu
, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w R. wniósł o uznanie P. P., odbywającego karę pozbawienia wolności w tym zakładzie karnym, za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Wniosek poparł Prokurator Prokuratury Okręgowej w G.

Uczestnik P.P. wniósł o orzeczenie, że nie jest osobą stwarzającą zagrożenie.

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 17 października 2014 r. (1) uznał uczestnika P. P. za osobę stwarzającą zagrożenie, (2) umieścił uczestnika w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym, (3) zarządził pobranie od uczestnika wymazu ze śluzówki policzków w celu przeprowadzenia analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA), odcisków linii papilarnych, wykonanie zdjęć, szkiców i opisów wizerunku uczestnika oraz umieszczenie wyników analizy DNA, odcisków linii papilarnych, zdjęć, szkiców i opisów wizerunków w odpowiednich bazach i zbiorach danych, o których mowa w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację uczestnika P. P.

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że P. P. urodzony w dniu 17 sierpnia 1982 r., kawaler, z zawodu ślusarz, z orzeczoną trwałą niepełnosprawnością, utrzymuje się z renty. Uczestnik podlegał nauczaniu specjalnemu z powodu niedorozwoju umysłowego w stopniu lekkim. Na skutek obrażeń głowy, doznanych w wieku jedenastu lat w wypadku samochodowym, przebywał przez dłuższy czas w śpiączce. Ich następstwem są nieodwracalne zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym, padaczka i zaburzenia zachowania. Uczestnik przebywał w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym w J., gdzie ukończył podstawową szkołę specjalną, następnie po popełnieniu czynów karalnych został skierowany do Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w P. Za czyn polegający na usiłowaniu dokonania w dniu 25 lipca 2001 r. kradzieży został

umieszczony w Zakładzie Poprawczym w Ś., gdzie przebywał do ukończenia dwudziestego pierwszego roku życia. Z opinii biegłych psychiatrów i psychologów, sporządzonej 12 grudnia 2001 r., wynika brak choroby psychicznej, osobowość nieprawidłowa, skłonności do samookaleczeń, okresowego spożywania i nadużywania alkoholu, znaczące zaburzenia sfery emocjonalno - popędowej oraz nacechowana podatność do podejmowania zachowań nakreślonych przez osoby sprawniejsze intelektualnie. Zalecono dalsze leczenie psychiatryczne. Po zwolnieniu uczestnik przebywał u rodziców, nie podjął pracy, zażywał alkohol, narkotyki, wachał klej. Stosunki rodzinne układały się nieprawidłowo. Uczestnik w okresie od 2001 r. był ponad dwudziestokrotnie hospitalizowany na oddziałach psychiatrycznych z rozpoznaniem m.in. stanu dysfotycznego u oligofrenika, ostrej dysforii u osoby upośledzonej umysłowo, charakteropatii, zaburzeń schizofrenopodobnych u osoby upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim, politoksykomanii, a także zaburzeń schizotypowych. P. P. został skazany w 2004 r. i 2005 r. za kradzieże z włamaniem na kary pozbawienia wolności, odbywane w systemie terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi. W sporządzonej wówczas opinii stwierdzono cechy osobowości zdemoralizowanej, niestabilność emocjonalną, znaczne ograniczenie kontaktu w okresach pogorszenia. Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 2 lutego 2007 r. za groźby karalne wobec matki i brata, popełnione w okresie od lutego 2005 r. do kwietnia 2006 r. w stanie ograniczonej w znacznym stopniu zdolności kierowania postępowaniem, skazano uczestnika na podstawie art. 190 § 1 w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres trzech lat. Po zwolnieniu w dniu 4 lutego 2009 r. z zakładu karnego pozostawał pod dozorem kuratorskim. Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 26 listopada 2009 r. zarządził wykonanie zawieszony kary pozbawienia wolności na wniosek kuratora, który stwierdził brak współpracy, nie przestrzeganie porządku prawnego i zachowania zagrażające osobom najbliższym. W dniu 19 sierpnia 2009 r. uczestnik, w zamiarze doprowadzenia do obcowania płciowego, zastosował wobec pokrzywdzonej M.J. przemoc poprzez przewrócenie, uderzenie głową o jezdnię, ciągnięcie po jezdni, unieruchomienie ciężarem własnego ciała i zmierzał bezpośrednio do dokonania przestępstwa

zgwałcenia, które nie nastąpiło wobec interwencji osoby trzeciej i ucieczki z miejsca zdarzenia. Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2010 r. przyjmując, że w trakcie popełniania przestępstwa zdolność P. P. do pokierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona przy zachowaniu zdolności do rozpoznania znaczenia czynów, skazał go na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę czterech lat pozbawienia wolności. P. P. odbywał karę na Oddziale Terapeutycznym Zakładu Karnego w R., gdzie opracowano dla niego indywidualny program terapeutyczny, w którym nie chciał uczestniczyć. W opinii wskazano, że nie przejawiał żadnych zainteresowań, zamiłowań i zdolności. Uczestnik dokonywał samouszkodzeń, niszczył sprzęt kwaterunkowy, w dniu 4 maja 2011 r. wdał się w bójkę ze współosadzonym. Sąd Rejonowy w R. za czyn polegający na naruszeniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. nietykalności cielesnej funkcjonariusza zakładu karnego poprzez uderzenie pięścią w lewy policzek, co spowodowało rozstrój zdrowia poniżej siedmiu dni, skazał P. P. na podstawie art. 222 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych, że u uczestnika występują organiczne zaburzenia zachowania i emocji o znacznym stopniu nasilenia i utrwalenia oraz upośledzenie lekkie i uzależnienia mieszane (alkohol, narkotyki). Obniżona sprawność umysłowa skutkuje osłabioną kontrolą sfery emocjonalno-popędowej, niskim rozumieniem sytuacji społecznych, bardzo słabym różnicowaniem norm etyczno-moralnych. Dominuje myślenie na poziomie konkretnym, dotyczące głównie bieżących potrzeb, brak wykształconych wyższych funkcji myślowych, w tym rozumowania abstrakcyjnego. Uczestnik jest nieprzystosowany do życia w społeczeństwie, cechuje go duży stopień demoralizacji przy równoczesnym braku krytycyzmu, znaczne zaburzenie życia popędowego. Nie ma utrwalonych nawyków przestrzegania norm prawnych i zasad współżycia społecznego. Prezentuje bierność, a nawet negatywizm wobec interwencji korekcyjnych i resocjalizacyjnych. Z tych względów Sąd przyjął, że uczestnik przejawiał w czasie postępowania wykonawczego zaburzenia psychiczne uzasadniające bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu,

zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej dziesięć lat, co wypełnia przesłanki z art. 1 i art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Sąd drugiej instancji wskazał, wykładając pojęcie „bardzo wysokiego prawdopodobieństwa” popełnienia czynów zabronionych, że oznacza ono przekonanie graniczące z pewnością i zawsze odnosi się jedynie do potencjalnego zajścia zdarzeń. Stwierdził, że skoro dotychczas prowadzone postępowania terapeutyczne były bezskuteczne, uczestnik bezkrytycznie neguje potrzebę i celowość prób oddziaływania na niego w warunkach wolnościowych, a jego zachowania na przestrzeni lat wypełniały znamiona coraz poważniejszych przestępstw niewystarczające byłoby zastosowanie nadzoru prewencyjnego (art. 14 ust. 2) i niezbędne jest umieszczenie go w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (art. 14 ust. 3). Pozostałe zarządzenia Sądu są ustawowym następstwem wydania postanowienia o uznaniu uczestnika za osobę stwarzającą zagrożenie (art. 17).

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestnika postępowania, który w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) zarzucił uchybienie przepisom ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, tj. art. 14 ust. 3 poprzez przyjęcie wykładni, że „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” oznacza prawdopodobieństwo graniczące z pewnością; art. 1 pkt 3 w zw. z art. 11 pkt 2 poprzez przyjęcie że wykładnia pojęcia „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” należy do sądu orzekającego, a nie do biegłych. Wskazał ponadto na naruszenie art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP poprzez niezastosowanie ich w sposób bezpośredni, wobec nieprecyzyjności art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

Prokurator Generalny, do którego Sąd Najwyższy zwrócił się na podstawie art. 398 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. o zajęcie stanowiska, wyraził pogląd, że skarga kasacyjna uczestnika powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył:

Przedstawiona Sądowi Najwyższemu skarga kasacyjna dotyczy rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego wydanego na podstawie art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. 2014 r., poz. 24 ze zm.) - dalej jako: „ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi”. Jej istota, oparta na twierdzeniu o niezgodności wskazanego przepisu z Konstytucją RP, sprowadza się do zarzutu, że sądy w ramach przysługującej im władzy sądowniczej powinny w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania odmówić zastosowania tego aktu prawnego i odwołać się wprost do Konstytucji, tj. poprzez art. 8 ust. 2 dopuszczający bezpośrednio jej stosowanie, chyba że ustawa stanowi inaczej, orzec na podstawie art. 31 który stanowi, że wolność człowieka podlega ochronie prawnej (ust. 1) a ograniczenia w zakresie korzystania z niej mogą być ustanawiane tylko w ustawie i muszą się mieścić w ramach wyznaczonych ust. 3.

Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia, że zasadność uchwalenia wskazanej ustawy i legalność proponowanych rozwiązań były kwestionowane już na etapie postępowania legislacyjnego, a konstytucyjność - od chwili wejścia jej w życie. Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęły wnioski Prezydenta RP i Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją oraz odpowiednio pytania prawne Sądu Okręgowego w Lublinie i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (zarejestrowane pod wspólną sygn. K 6/14) co do których, jak dotąd, nie zapadło żadne rozstrzygnięcie. Ustawodawca, dostrzegając wady omawianego aktu prawnego, następnie wprowadził istotne zmiany, polegające na dodaniu art. 3a wskazującego, że ustawa ma zastosowanie do osób skazanych za czyn popełniony przed 1 lipca 2015 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 r., poz. 396), oraz na ograniczeniu rodzajów środków

zabezpieczających i powierzeniu ich stosowania sądom karnym, które mogą w wyroku skazującym orzekać o elektronicznej kontroli miejsca pobytu, terapii, terapii uzależnień, pobycie w zakładzie psychiatrycznym. Oznacza to, że ustawie o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi nadano charakter epizodyczny, przy czym stosuje się ją nadal wobec osób, które popełniły przestępstwo przed tą datą. W odniesieniu do nich zachowano właściwość sądów cywilnych oraz możliwość orzekania o środkach zabezpieczających, w tym skierowaniu do Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (dalej jako: KOZZD) na czas nieoznaczony. Mimo zmiany stanu prawnego nie tylko zatem nie skorygowano przepisów, których konstytucyjność budziła zastrzeżenia, ale i wprowadzono nowe rozwiązania, zwiększające zakres dotychczasowych wątpliwości. Obecny stan prawny wobec osób, które dopuściły się czynu zabronionego, przewiduje odrębne tryby orzekania i rodzaje środków zabezpieczających oraz różnicuje ich sytuację prawną w zakresie korzystania z podstawowych praw i wolności jedynie w oparciu o kryterium daty jego popełnienia.

Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi ma nadal zastosowanie w sprawie skarżącego wszczętej na wniosek Dyrektora Zakładu Karnego w R. Sąd Najwyższy podziela wątpliwości dotyczące zgodności tego aktu prawnego z Konstytucją oraz widzi potrzebę autorytatywnej wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej z uwagi na wyjątkowy charakter sprawy i umieszczenie uczestnika P. P., wobec którego kara pozbawienia wolności uległa zakończeniu z dniem 19 czerwca 2015 r., w KOZZD odstąpił od zwrócenia się na podstawie art. 193 Konstytucji z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego i rozpoznał przedstawioną skargę kasacyjną.

Odnosząc się do jej podstawy podnieść należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, rozważając problem związania aktem normatywnym rangi ustawy, że wiąże go domniemanie konstytucyjności, którego wzruszenie, zgodnie z art. 188 w zw. z art. 7 Konstytucji, należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (por. nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 370/09, z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, z dnia 27 marca 2003 r., I CKN 1811/00, z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 536/2002).

Zakres uprawnień Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych nie pozwala na samodzielną ocenę, że ustawa nie obowiązuje albo nie powinna być stosowana w danej sprawie, gdyż zagadnienie to nie stanowi sprawowania wymiaru sprawiedliwości w ścisłym znaczeniu i powierzone zostało Trybunałowi Konstytucyjnemu (art. 175 w zw. z art. 193 Konstytucji). Bezpośrednie stosowanie norm Konstytucji przez organy władzy publicznej bez pośrednictwa ustawy dopuszczalne jest wówczas, gdy wobec braku przepisu regulującego daną kwestię istnieje luka w prawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2003 r., II CKN 425/01, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 71, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2006 r., I CSK 321/06, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, nie publ.). Norma konstytucyjna może ponadto stanowić podstawę prawną orzekania tylko wtedy, gdy jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 344/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 119, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 95).

Sąd Najwyższy uznaje jednak zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia art. 31 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, za trafny. Podziela bowiem pogląd judykatury i piśmiennictwa, że do bezpośredniego stosowania Konstytucji dochodzi również przy wykładni przepisów ustaw. Z art. 178 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji wynika, że obowiązkiem sądów jest interpretowanie przepisów ustaw, zatem nie mogą poprzestać na dosłownym odczytaniu ich treści, gdyż zobowiązane są do nadania im takiego znaczenia, aby rezultat wykładni był zgodny z zasadami przewidzianymi w Konstytucji i prawie międzynarodowym, wiążącym Polskę, oraz z ich aksjologicznym uzasadnieniem. Odwołanie do tego kontekstu również stanowi bezpośrednie stosowanie Konstytucji w rozumieniu art. 8 ust. 2. Konsekwentnie, jeżeli treść przepisu ustalona na podstawie dyrektyw I stopnia (językowej, systemowej i celowościowej) jest rozbieżna lub budzi wątpliwości co do zgodności z aktualną aksjologią, sądy powinny stosować generalne dyrektywy wykładni, stanowiące metanormy II stopnia. W zakresie tekstu prawnego odnoszącego się wolności i praw jednostek

obowiązuje zasada interpretacji *in dubio pro libertate*, tj. na rzecz poszerzenia wolności i praw, zgodnie z którą żadna z indywidualnych spraw obywateli nie może być rozstrzygana w sposób naruszający obowiązek respektowania godności ludzkiej i wynikającego z niej prawa do wolności (art. 30 w zw. z art. 31 i art. 41 ust. 1 Konstytucji, art. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 - Dz.U. z 1993, Nr 61, poz. 284 ze zm.). Granice dopuszczalnego ustawowego ograniczenia korzystania z konstytucyjnych wolności i praw wyznacza klauzula interpretacyjna, zawarta w art. 31 ust. 2 Konstytucji. Określa ona, że ograniczenia muszą być konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, przy czym i wtedy nie mogą naruszać ich istoty. Wyjście poza te granice, także poprzez dopuszczenie takiej interpretacji przepisów, która naruszałaby konstytucyjnie gwarantowane prawa i wolności obywatelskie oraz pozostawała w sprzeczności z normami konstytucyjnymi i konwencyjnymi, nie może być akceptowane w państwie prawa.

Oznacza to, że orzekając na podstawie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi sądy nie mogą poprzestać na ustaleniu faktów i dokonaniu ich kwalifikacji tylko w oparciu o zawarte w niej normy. Zobowiązane są uwzględnić także, że skierowanie do Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym na czas nieoznaczony oznacza w istocie zastosowanie postpenalnego środka zabezpieczającego o charakterze izolacyjnym, gdyż wprawdzie przepisy ustawy nakazują stosowanie wobec pensjonariuszy programów terapeutycznych, ale nie jest to placówka lecznicza (szpital psychiatryczny). Dokonując wykładni przepisów przedmiotowej ustawy sądy winny dokonać oceny celów, funkcji i przesłanek jej stosowania także w aspekcie konstytucyjnym. Trafnie skarga kasacyjna wskazuje na nieostrość pojęć, na ocenność przesłanek „wysokie prawdopodobieństwo” i „bardzo wysokie prawdopodobieństwo”, odwołujących się w istocie do niepewnych prognoz kryminologicznych i to zawężonych do najcięższych zbrodni. Środki przewidziane ustawą są stosowane w oderwaniu od czynów wcześniej popełnionych przez

uczestników, przy braku przesłanek medycznych do przymusowej terapii i bez ograniczeń czasowych. Znamienne jest działanie ustawodawcy polegające na przekazaniu orzekania w przedmiocie tych środków do postępowania nieprocesowego, w ramach którego należy odpowiednio stosować reguły postępowania opiekuńczego. Jego naczelną zasadą i celem jest dobro osoby z zaburzeniami psychicznymi, a nie realizacja szeroko rozumianego interesu społecznego. Nie obowiązują w nim zasady właściwe dla postępowania karnego, które wprost nie pozwalają na kolejne karanie za ten sam czyn ani na prewencyjne pozbawianie wolności. Do sądu dokonującego wykładni przepisów ustawy należy również ocena, czy środek zabezpieczający polegający na przymusowym skierowaniu do KOZZD nie zmierza do obejścia tych bezwzględnych zakazów oraz czy nie należy ich uwzględniać odpowiednio.

Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi - jak dotąd - była przedmiotem jednej wypowiedzi Sądu Najwyższego, który stwierdził, że przewidziane w niej środki mają charakter represyjno-izolacyjny, a samoistna choroba psychiczna uczestnika nie stanowi podstawy do kwalifikowania go jako osoby stwarzającej zagrożenie i odpowiednio do stosowania ustawy (por. postanowienie z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 825/14, nie publ.). Zakres podmiotowy tego aktu prawnego obejmuje bowiem osoby pozbawione wolności, u których w trakcie karnego postępowania wykonawczego stwierdzono występowanie zaburzeń psychicznych w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych. Nie można nie zauważyć, że takie zaburzenia w zasadzie nie ujawniają się w trakcie wykonywania kary, co najwyżej mogą być wówczas zdiagnozowane. Interpretując tak oznaczoną przesłankę należy uwzględnić, że wprawdzie skłonność do popełniania przestępstw może być powiązana z niedorozwojem umysłowym lub trwałym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, niemniej okoliczności takie mają charakter obiektywny, niezawiniony i nie poddają się leczeniu ani korekcji w postępowaniu resocjalizacyjnym. Przedmiotem oceny sądów powinna być dopuszczalność orzekania środków izolacyjnych w odniesieniu do osób, dotkniętych niedorozwojem umysłowym lub trwałym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, które niemal całe życie spędzają w różnych placówkach wychowawczych, poprawczych czy penitencjarnych,

są wielokrotnie hospitalizowane, cechują się deficytem funkcji intelektualnych i nieprzystosowaniem społecznym, a czynów zabronionych dopuszczają się w stanie ograniczonej poczytalności. Zaburzenia zachowania i emocji skutkują koniecznością oddziaływania psychokorekcyjnego i terapeutycznego, ale odmowa współpracy w tym zakresie i progresja czynów i zachowań, które dotąd nie przekroczyły granic wyznaczonych prognozą kryminologiczną, może nie być wystarczająca dla kwalifikacji jako „osoby stwarzającej zagrożenie” w rozumieniu art. 1.

Chybiona jest jednak podstawa kasacyjna w zakresie wskazującym na naruszenia art. 1 pkt 3 w zw. z art. 11 pkt 2 poprzez przyjęcie że wykładnia pojęcia „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” należy do sądu orzekającego, a nie do biegłych. Po pierwsze dokonywanie wykładni przepisów nie należy do biegłych, których rola w postępowaniu cywilnym polega jedynie na przedstawieniu sądowi wiadomości specjalnych. Po drugie art. 11 ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi wyraźnie rozgranicza przedmiotowy zakres opinii biegłych (ustalenie, czy osoba, której wniosek dotyczy, wykazuje zaburzenia, o których mowa w art. 1 pkt 3, w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych) i przesłanki orzekania sądu, który dokonując oceny, czy konieczne jest zastosowanie wobec osoby stwarzającej zagrożenie nadzoru prewencyjnego albo umieszczenie jej w KOZZD, w myśl art. 14 bierze pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie, w szczególności uzyskane opinie biegłych, a także wyniki prowadzonego dotychczas postępowania terapeutycznego oraz możliwość efektywnego poddania się przez tę osobę postępowaniu terapeutycznemu na wolności.

Kryterium zastosowania nadzoru prewencyjnego jest przy tym ustalenie, że dana osoba stwarza zagrożenie, charakter stwierdzonych zaburzeń psychicznych lub ich nasilenie wskazują, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez tę osobę czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat (art. 4 ust. 2), a umieszczenia w KOZZD - ustalenie, że dana osoba stwarza zagrożenie, a charakter stwierdzanych zaburzeń psychicznych lub ich nasilenie wskazują, że jest to niezbędne ze względu na bardzo wysokie

prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat (art. 14 ust. 3). Kognicja Sądu nie doznaje zatem ograniczeń, w szczególności obejmuje kontrolę prawidłowości przesłanek i wniosków opinii biegłych oraz samodzielność decyzyjną w zakresie rozstrzygnięcia. Kolejny zarzut wywiedziony w ramach tej podstawy kasacyjnej dotyczy naruszenia art. 14 ust. 3 poprzez przyjęcie, że „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” oznacza prawdopodobieństwo graniczące z pewnością. Stanowisko Sądu w zakresie wskazanej wykładni jest prawidłowo umotywowane i nie budzi zastrzeżeń.

W tym stanie rzeczy niedostatki w zakresie wykładni powołanych przepisów, zwłaszcza w aspekcie prokonstytucyjnym, powodują że podstawa kasacyjna jest uzasadniona w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

kc